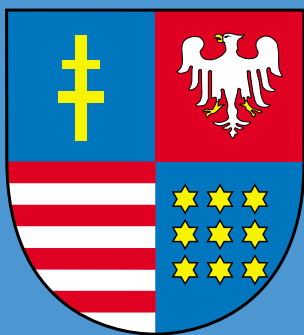


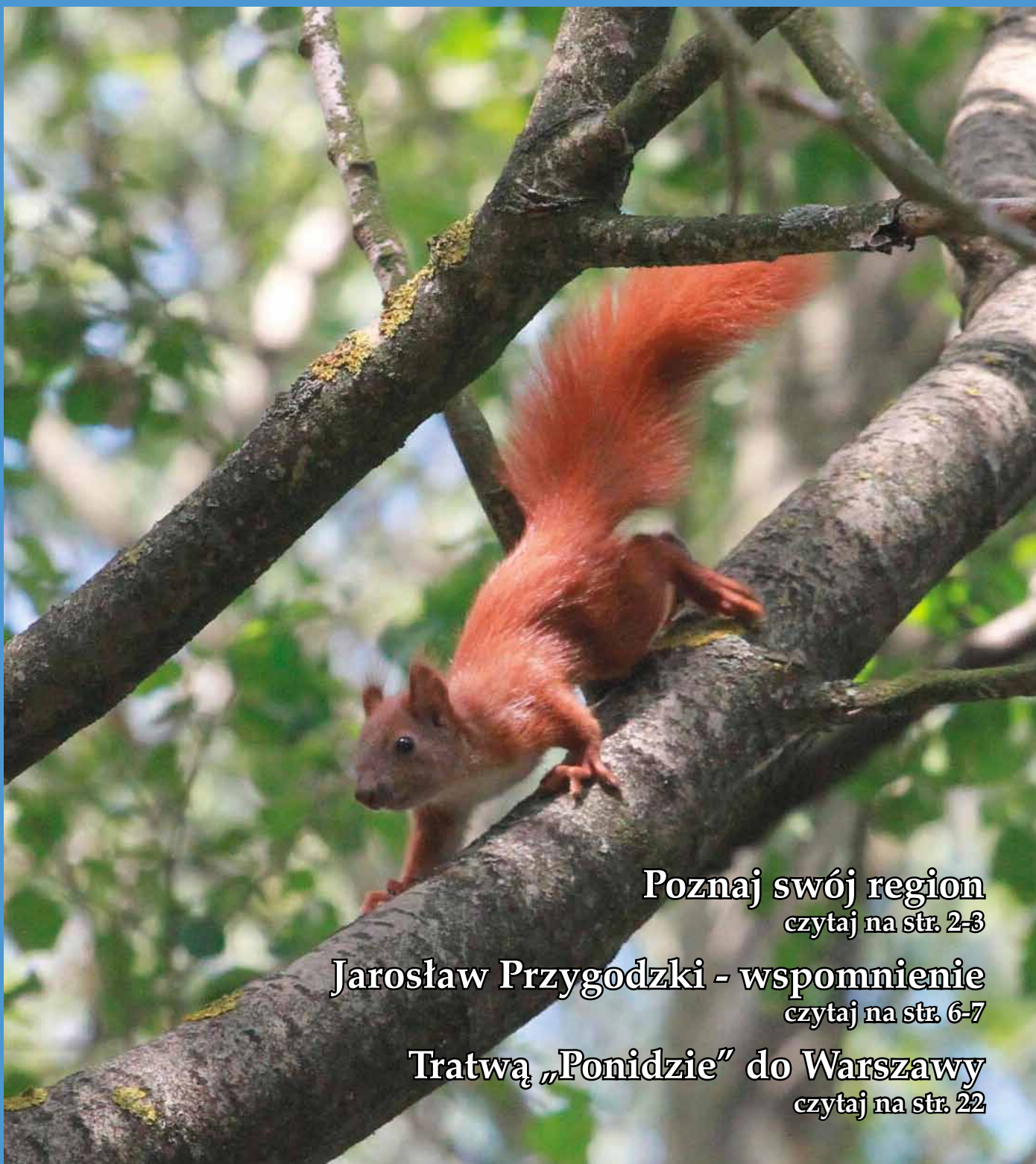


NASZ *Region*

Świętokrzyski Informator Samorządowy

gazeta bezpłatna

Nr 9 (68) / 2012 ISSN 1897-4546



Poznaj swój region
czytaj na str. 2-3

Jarosław Przygodzki - wspomnienie
czytaj na str. 6-7

Tratwą „Ponidzie” do Warszawy
czytaj na str. 22

„Kto nabytą wiedzę pielęgnuje, a nową bez ustanku zdobywa, ten może być nauczycielem innych”
Konfucjusz

Drodzy nauczyciele!

Każdego dnia przekazujecie młodym ludziom swoją wiedzę i życiowe doświadczenie oraz zaszczepiacie w nich potrzebę odkrywania świata i rozwijania swoich talentów. Z okazji Dnia Edukacji Narodowej przekazujemy Państwu wyrazy wdzięczności za Waszą pracę, oddanie i życzliwość.

Życzymy Państwu radości z podejmowania kolejnych wyzwań, wielu sukcesów i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.



Tadeusz Kowalczyk

Przewodniczący Sejmiku
Województwa Świętokrzyskiego



Małgorzata Muzoń

Świętokrzyski Kurator Oświaty



Adam Jarubas

Marszałek
Województwa Świętokrzyskiego

Poznaj swój region!

Atrakcyjne nagrody rzeczowe, szkolenia dla nauczycieli, wycieczki po regionie świętokrzyskim oraz weekend w Brukseli – takie nagrody czekają na laureatów konkursu „Poznaj swój region – Świętokrzyskie na rzecz edukacji”. Wzmocnienie tożsamości regionalnej oraz podniesienie poziomu wiedzy na temat regionu świętokrzyskiego, jego historii, potencjału rozwojowego oraz oferty turystycznej – to główne cele przedsięwzięcia.

Organizatorem konkursu jest Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, Oddział Promocji Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki przy współpracy ze Świętokrzyskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Program „Świętokrzyskie na rzecz edukacji” został opracowany w ubiegłym roku, był pierwszym tego typu przed-



Poprzednia edycja konkursu cieszyła się dużym zainteresowaniem. Na zdjęciu: Małgorzata Kowalińska, zastępca dyrektora Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego nagradza laureatkę

siewzięciem realizowanym w Polsce. Skierowany był do uczniów szkół sześciu sąsiednich województw. Miał promować Ziemię Świętokrzyską oraz zachęcać młodych ludzi do odwiedzenia ciekawych miejsc w naszym regionie. – Dziś śmiało można powiedzieć, że udało się te cele zrealizować. Nasz program dotarł do ponad 7300 szkół, o regionie świętokrzyskim mogło dowiedzieć się około 150 tys. młodych ludzi. Nadesłane na konkurs prace (prezentacje multimedialne, filmy, trasy wycieczkowe, itp.) są dowodem na to, że przygotowane przez nas pakiety edukacyjne zawierające scenariusze lekcji, propozycje wycieczek, zdjęcia i filmy były wykorzystywane podczas zajęć lekcyjnych – mówi **Ewa Kapel-Śniowska**, zastępca dyrektora Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego. – Teraz chcemy, by świętokrzyscy nauczyciele i uczniowie poszerzyli swoją wiedzę na temat województwa, jego historii, gospodarki czy turystyki, żeby utożsamiali się ze swoim regionem już od najmłodszych lat. Często przedkładamy wyjazdy zagraniczne lub w inne części kraju, choć przecież Świętokrzyskie pełne jest miejsc, które można odwiedzać i z zapartym tchem odkrywać – dodaje Ewa Kapel-Śniowska.

Konkurs „Poznaj swój region – Świętokrzyskie na rzecz edukacji” odbywa się w dwóch kategoriach: „Klasy szkolne” i „Nauczyciel”. W pierwszej polega na przeprowadzeniu zajęć dydaktycznych przez nauczycieli na podstawie scenariuszy lekcyjnych opracowanych przez ekspertów ze Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i przygotowaniu prac konkursowych związanych z regionem świętokrzyskim w określonych podkategoriach wiekowych. W tej kategorii konkurs jest dwuetapowy. W kategorii „Nauczyciel” do konkursu mogą przystąpić nauczyciele, którzy przygotowują pracę konkursową, czyli scenariusze lekcji o regionie świętokrzyskim z wybranego bloku tematycznego oraz prezentację opracowaną w programie smart notebook. Prace konkursowe w kategoriach „Klasy Szkolne” i „Nauczyciel” przyjmowane będą do 19 października 2012r. w Departamencie Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, ul. Paderewskiego 34A



(II Piętro, pokój 25), 25-502 Kielce. Ich oceną zajmie się Komisja Konkursowa, która zakwalifikuje uczestników w kategorii „Klasy szkolne” do drugiego etapu. Zwycięzców poznamy w listopadzie. – Liczymy, że organizowany przez nas konkurs będzie cieszył się dużym zainteresowaniem, tym bardziej, że Program prezentowaliśmy na spotkaniach z dyrektorami szkół ze wszystkich powiatów województwa świętokrzyskiego, organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Kielcach – podkreśla Ewa Kapel-Śniowska, zastępca dyrektora Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego.

Informacje szczegółowe, w tym regulamin konkursu, są zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego www.sejmik.kielce.pl w zakładce „Świętokrzyskie na rzecz edukacji”.

Zapraszamy do udziału w Konkursie!

Kolejna edycja „Lekcji o samorządzie”

Biuro Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego rozpoczęło kolejny cykl spotkań z młodzieżą szkół naszego województwa. W inauguracyjnych „Lekcjach o samorządzie” uczestniczyli uczniowie Szkoły Podstawowej z Radoszyc i Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. Św. Stanisława Kostki w Kielcach.

Już po raz kolejny Urząd Marszałkowski rozpoczął cykl spotkań z uczniami świętokrzyskich szkół w ramach akcji propagującej i promującej instytucje samorządu terytorialnego. Podczas lekcji młodzież może dowiedzieć się między innymi jakie są kompetencje marszałka, Zarządu Województwa, Sejmiku, jakie zadania mają do wykonywania radni gmin i powiatów, a także zapoznać się z zasadami funkcjonowania Urzędu Marszałkowskiego.

Pracownicy Biura Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego przybliżają również działalność świętokrzyskich samorządów różnych szczebli. Prezentowane

są także filmy na temat naszego regionu oraz kluczowych inwestycji realizowanych w ostatnich latach z wykorzystaniem funduszy Unii Europejskiej.

Magorzata Niewczas-Sochacka



Gmina Łagów ma wielki potencjał

Gmina Łagów i jej mieszkańcy borykają się z powstałymi w ostatnich latach kopalniami. Władze samorządowe pomagają mieszkańcom poprzez inwestycje, które są często dofinansowane ze środków zewnętrznych. Zapraszamy do siebie turystów, bo nigdzie nie ma tak wspaniałych krajobrazów.

Kopalnie, dwie strony medalu

Kopalnie powodują wzmożony ruch drogowy. Pękają ściany wielu domów, gdy w pobliżu przejeżdżają samochody ciężarowe z kamieniem. Występuje duże zapylenie. – W tym roku od mieszkańców mamy zdecydowanie mniej interwencji – mówi wójt gminy Łagów **Małgorzata Orłowska-Masternak**. – Widać, że kopalnie ograniczyły wydobywanie. Coraz mniej buduje się dróg w kraju. Mniej jest zapotrzebowanie na kamień.

Wójt gminy Łagów nie ukrywa, że każdy medal ma dwie strony. Mniejsze wydobywanie kamienia to także ograniczone wpływy do budżetu gminy. Ceny na kruszywo spadają. Jest duża konkurencja między zakładami. Inwestorzy przygotowują się do nowego finansowania unijnego w latach 2014-2020.

W pierwszej połowie tego roku gmina chcąc ograniczyć przejazd samochodów z kopalni przez Łagów zaproponowała przedsiębiorcom wspólną budowę drogi. Ta inicjatywa jednak nie znalazła u nich poparcia.

Obecnie na terenie gminy pracuje 7 firm wydobywczych. Kieleckie Kopalnie Surowców Mineralnych ogłosiły upadłość, ale zakład funkcjonuje i produkcja nadal się odbywa.

Inwestycje ze środków zewnętrznych

W tym roku z tak zwanych środków powodziowych przebudowano i wyremontowano wiele dróg gminnych i powiatowych. Gmina korzysta z pożyczki Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z której finansowana jest budowa oczyszczalni ścieków. Podpisała umowę na budowę kanalizacji sanitarnej w Woli Łagowskiej.

Realizuje małe projekty przy organizacji imprez kulturalnych, Święta Pieczenia Chleba w Sędku, budowie placu zabaw oraz wielu uroczystości na terenie gminy. W tym roku skorzysta jeszcze z projektów na Odnowę Wsi ze Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Świętokrzyskiej.



Święto Chleba w Sędku



- Zachęcamy turystów, by przyjeżdżali do nas, zamieszkali – mówi wójt Małgorzata Orłowska-Masternak.

- Przez naszą gminę przebiegają główne trasy, droga krajowa i wojewódzka. Jest dość łatwa komunikacja.

Szybko można dojechać do Kielc

Ważnym przedsięwzięciem jest zamiar budowy nowej siedziby Urzędu Gminy. – Mamy już opracowaną dokumentację budynku – podaje wójt Małgorzata Orłowska-Masternak. – Jesteśmy na etapie uzyskiwania zgody na warunki budowy. Nowy obiekt powstanie w centrum Łagowa, w Rynku, na działce gminy, na miejscu starego budynku. Dojazdy będą zapewnione z drugiej strony Rynku, od ulicy Spacerowej. Tam będzie parking, też na naszej działce.

Po uzyskaniu pozwolenia gmina rozpocznie budowę, prawdopodobnie wiosną przyszłego roku. W 2014 r. chce oddać nową siedzibę do użytku. Trudno powiedzieć, jaka firma wygra przetarg i czy nie będzie nieprzewidzianych okoliczności. Gmina ma koncepcję, ale nie dysponuje jeszcze projektem i kosztorysem. Nie wiadomo więc, jakie będą koszty budowy.

Tego typu inwestycje nie są dofinansowane, muszą być prowadzone ze środków własnych. Na czas trwania budowy referaty mieszczące się w starym budynku urzędu przeniesione zostaną do obecnie zajmowanego.

Oświata

W gminie Łagów sytuacja placówek oświatowych nie jest trudna w porównaniu do innych gmin w województwie. Wprawdzie uczniów ubywa, subwencja jest coraz mniejsza, ale nie tak drastycznie. – Gmina nie zamierza przeprowadzać żadnej reorganizacji skutkującej likwidacją szkół – podkreśla wójt Małgorzata Orłowska-Masternak.

Do szkół podstawowych w poprzednim roku szkolnym uczęszczało: do oddziałów przedszkolnych - 74 uczniów, do klas I-VI - 387. W szkołach podstawowych pracowało 46 nauczycieli. Od nowego roku szkolnego uczęszcza odpowiednio 67 i 355 uczniów. Zmiany są więc niewielkie. Za to liczba nauczycieli jest taka sama.

Do gimnazjum uczęszczało 280 uczniów, w tym roku szkolnym jest 272. Liczba nauczycieli zmniejszyła się z 35 do 31. W Zasadniczej Szkole Zawodowej ta sama jest liczba uczniów, co w poprzednim roku - 58, podobnie z nauczycielami, było i jest 3.

Dowóz uczniów kosztował w poprzednim roku szkolnym 165,2 tys. zł, w tym będzie 180 tys. zł. Najdroższą szkołą w przeliczeniu na jednego ucznia jest Piotrów, gdzie uczy się najmniej dzieci. Dane nie zawierają liczby uczniów i nauczycieli w szkołach prowadzonych przez stowarzyszenia w Czyżowie i Rudzie.

Dzięki środkom unijnym i dotacji z budżetu gminy będą funkcjonować 9-godzinne przedszkola.

Współpraca z organizacjami pozarządowymi

Na terenie gminy są cztery jednostki OSP. Do najlepiej wyposażonych należy Jednostka w Łagowie, wpisana do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Posiada trzy samochody, nowoczesny sprzęt i dorównuje jednostkom straży zawodowej. Nie ustępują w wyposażeniu jednostki w Piotrowie, Sędku i Sadkowie. Wyremontowane zostały ich remizy strażackie, zadbano o otoczenie.

Gmina wspiera jednostki OSP, bo zapewniają bezpieczeństwo, co jest istotne dla mieszkańców. Podczas niedawnego jubileuszu jednostki w Łagowie samorząd pomógł w organizacji uroczystości, dofinansował koszty ochrony, zabezpieczenia imprezy. Ufundował medale pamiątkowe.



Podczas niedawnego jubileuszu 100-lecia jednostki OSP w Łagowie samorząd pomógł w organizacji uroczystości, dofinansował koszty ochrony, zabezpieczenia imprezy

Dobra jest też współpraca z Kołami Gospodyń Wiejskich: w Piotrowie, Czyżowie, Sędku, Lechówku. Panie biorą udział w licznych konkursach, festiwalach, przeglądach, zdobywają nagrody. Gmina szczeni się także osiągnięciami zespołu „Zbelutczanie”, który prowadzi Stanisław Grad.

Gmina wspiera stowarzyszenia, które prowadzą przedszkola, rozprowadzają żywność dla mieszkańców, organizują rozgrywki gminnej ligi piłki nożnej. Współpracuje ze Stowarzyszeniem Rozwoju Wsi Świętokrzyskiej. - W budżecie gminy wydzielamy pieniądze na dofinansowanie różnych projektów, konkursów, prowadzenie różnorodnej działalności sportowej, edukacyjnej, kulturalnej – podkreśla wójt Małgorzata Orłowska-Masternak

Tendencje demograficzne

Gmina liczy około 7,1 tys. mieszkańców. Podzielona jest na 19 sołectw, do największych należą: Łagów – 1617

mieszkańców, Piotrów – 903, Wola Łagowska – 541, do najmniejszych: Winna – 47, Małacentów – 65, Duraczów 97.

Przed pięciu laty było więcej o 100 mieszkańców. W największych sołectwach liczba osób kształtowała się następująco: Łagów – 1623, Piotrów – 912, Wola Łagowska – 549, w najmniejszych: Winna – 51, Małacentów – 66, Duraczów – 98.

Liczba mieszkańców ciągle maleje, chociaż w niektórych sołectwach przybywa. Dużo powstaje nowych domów w Sędku, Czyżowie, Małacentowie, Płuckach, sprzedawane są działki. Gmina jest atrakcyjna dla mieszkańców, inwestorów z Kielc. Widać to po wydawanych decyzjach o warunkach zabudowy.

Gospodarstwa rolne, specjalistyczne

Użytki rolne zajmują 7,6 tys. ha. Średnia wielkość gospodarstw – około 5 ha, największe, mają około 100 ha. Rolnicy specjalizują się w różnych uprawach, w produkcji roślinnej, mleka, w hodowli zwierząt, między innymi koni arabskich, owiec.

Na terenie gminy jest sporo pasiek pszczelarskich. Największe występują w Łagowie, Złotej Wodzie, Zbelutce i Sadkowie. Obecnie Koło Pszczelarzy zrzesza 54 członków, którzy kontynuują dawne tradycje bartnicze.

W tym roku, jak zapewnia skarbnik Koła Pszczelarzy, Piotr Sitarz, dobre są miody rzepakowe, akacjowe, spadziowe, lipowe, gryczane. Okres letni był udany dla pszczelarzy.

Atuty gminy

Gmina Łagów była kiedyś rolnicza, teraz jest rolniczo-przemysłowa i nadal turystyczna. Sporo jest tu terenów należących do skarbu państwa, gdzie można realizować różne inwestycje. - Zachęcamy turystów, by przyjeżdżali do nas, zamieszkali – mówi wójt Małgorzata Orłowska-Masternak. - Przez naszą gminę przebiegają główne trasy, droga krajowa i wojewódzka. Jest dość łatwa komunikacja. Szybko można dojechać do Kielc.

Część gminy - miejscowości Małacentów, Sędek, Zbelutka, jest czysta ekologicznie. Wolne działki można tu pięknie zagospodarować. Znacznie poprawiła się w tych miejscowościach infrastruktura drogowa. - Szkoły są praktycznie zlokalizowane na terenie całej gminy – podkreśla wójt. - Łatwy jest do nich dostęp. To także zachęta.

Krajobraz gminy jest urozmaicony, nie ma tu żadnej monotonii. Ciekawe są widoki, szczególnie w Sędku, Woli Łagowskiej. Wiele jest czystych zbiorników wodnych, w których można łowić ryby.

W Sędku może w przyszłości powstać centrum turystyczne, rekreacyjne, wypoczynkowe. Do zagospodarowania jest budynek byłej szkoły, który nadaje się na urządzenie w nim schroniska, domu wczasowego czy hotelu. Obok znajduje się nowy plac zabaw dla dzieci. Czyste powietrze i wspaniałe widoki to atuty miejscowości.

Najpiękniejsze zabytki to kościoły w Łagowie, Zbelutce, liczne kapliczki przydrożne. Nadal atrakcją jest jaskinia, chociaż niestety częściowo zdewastowana przez zakłady wydobywcze. Blisko jest stąd do Świętego Krzyża, Krzemionek, Krzyżtoporu. Jest możliwość zamieszkania, wyżywienia. To może przyciągnąć turystów.

Jarosław Przygodzki – wspomnienie

10 września br. odszedł od nas na zawsze Jarosław Przygodzki, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego bieżącej kadencji. Miał 48 lat. Był radnym III i IV kadencji. Do regionalnego parlamentu kandydował z Okręgu Wyborczego nr 2 obejmującego powiaty konecki, skarżyski i starachowicki. Należał do Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Urodził się 17 września 1964 roku w Końskich. Wszyscy, którzy go znali zgodnie potwierdzają, że niezwykle kochał przyrodę, a praca zawodowa była jego pasją. Pewnie właśnie dlatego, po ukończeniu szkoły podstawowej, wybrał Technikum Leśne w Białowieży, a po maturze, w 1984 roku, postanowił kontynuować naukę na Wydziale Leśnym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Nie wyobrażał sobie, że może pracować gdziekolwiek indziej, niż na „swojej” ziemi, dlatego po studiach wrócił na Konecczyznę i rozpoczął pracę w Nadleśnictwie Barycz. To właśnie w tym nadleśnictwie przeszedł wszystkie szczeble kariery zawodowej – od stażysty aż do stanowiska nadleśniczego, którym został w 2006 roku.

Poza umiłowaniem natury, miał także inne pasje. Lubił książki historyczne omawiające II Wojnę Światową i okres napoleoński, grał w tenisa, polował w Kole Łowickim „Cietrzew”.

Zapytany w marcu 2007 roku przez redakcję „Naszego Regionu” o cel jaki Mu przyświeca w życiu, odpowiedział: *W życiu zawodowym? Praca na rzecz zachowania naturalnego środowiska i działalność w samorządzie na rzecz „małych ojczyzn”...*

Tadeusz Kowalczyk, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego:

- Jarka poznałem w 2006 roku, na początku III kadencji Sejmiku. Został wówczas wybrany przewodniczącym Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą. Mając w tej wiodącej Komisji radnych z różnych opcji politycznych, Jarek potrafił łączyć różne spojrzenia i wybierać rozwiązania najlepsze dla regionu. To był samorządowiec, który wiedział, czego chce. Miał świadomość, że nie wszystko da się zrealizować teraz, natychmiast. W podejmowanych przez siebie zadaniach angażował się bez reszty, całym sobą. Był zawsze lojalny wobec przyjaciół, a konkurentów szanował. W IV kadencji Sejmiku chętnie dzielił się swoim doświadczeniem samorządowca z koleżankami i kolegami rozpoczynającymi sprawowanie mandatu radnego.

Odszedł człowiek niezwykle rzetelny, który poświęcił regionowi część swojego życia zawodowego i osobistego.

W naszej pamięci Jarek na zawsze pozostanie wzorem człowieka ze szlachetnego kruszcu. Będzie nam Go brakowało. Był człowiekiem uczciwym, po prostu dobrym człowiekiem.

Przywołując słowa Horacego: „Non omnis moriar”, chcę zapewnić, że w naszej świadomości Jarek nie wszystkim umarł, zostawił po sobie wiele dobrego. Będzie „żył w swoich dziełach” i w naszej pamięci. Nasze wspomnienia o Nim będą dobre. Będziemy Go wspominać pogodnego, koleżeńskiego, prostolinijnego i darzącego szacunkiem innych ludzi. Niech spoczywa w pokoju.

Marek Bogusławski, radny Sejmiku:

- Będę Go pamiętał przede wszystkim jako człowieka niezwykle prawego i bardzo koleżeńskiego. Jako lokalny polityk i jako samorządowiec zawsze angażował się od początku do końca w to co robił. Nie lubił niedokończonych spraw, jeśli coś zaczynał to zwykle kończył to sukcesem.

Jego wynik wyborczy świadczy o tym, że bardzo wielu ludzi mu ufało, że w swoim mikroregionie był znany, ceniony i lubiany. Myślę, że całym swoim życiem, zarówno pracą zawodową jak i działalnością polityczno-społeczną, zasłużył sobie na uznanie.

Będzie Go nam bardzo brakowało w Sejmiku, bo była to osobowość niezwykle wyrazista. Wielki żal, że Jarka nie ma już z nami...

Józef Grabowski, radny Sejmiku:

- Poznałem Go oczywiście w Sejmiku. Był to człowiek bardzo zaangażowany w działalność społeczną, udzielał się na wielu płaszczyznach i w zasadzie nieustannie coś robił i organizował. Wszyscy pamiętamy, że gdy jako wiceprzewodniczący zasiadał w prezydium Sejmiku, często wychodził zza prezydialnej katedry, by jeszcze o coś zapytać, coś doprecyzować, załatwić.

Był koleżeński, poproszony o pomoc nigdy jej nie odmawiał. Kiedyś zwróciłem się do Niego o umożliwienie kupna sadzonek drzew, które chciałem posadzić w lesie. Oczywiście ułatwił mi ich nabycie, a gdy spotkaliśmy się po jakimś czasie, zasypał mnie pytaniami: na jakim siedlisku je posadziłem, czy się przyjęły, czy dobrze rosną?

Ta nasza ówczesna rozmowa uświadomiła mi też, jak bardzo kochał swoją pracę leśnika; był prawdziwym pasjonatem natury, przyrody. Warto podkreślić, że robił... naprawdę świetne nalewki. Wspominam Go bardzo ciepło.

Marcin Ożóg, wiceprzewodniczący Sejmiku:

- Jarka poznałem podczas kampanii wyborczej do Samorządu Województwa. Był w nią bardzo zaangażowany i choć kosztowało Go to na pewno dużo energii, widać było, że jest człowiekiem, któremu odpowiada stawianie sobie wyzwań i konsekwentne osiąganie zaplanowanych celów. Sądzę, że właśnie dzięki tym cechom charakteru był tak znakomitym, ogromnie zaangażowanym w swoją pracę leśnikiem i skutecznym samorządowcem. Spełniał się w pracy.

Zasiadaliśmy wspólnie w prezydium Sejmiku, gdzie ściśle ze sobą współpracowaliśmy więc nasze wzajemne kontakty były dość częste. Owa współpraca układała się dobrze także dzięki temu, że Jarek był człowiekiem otwartym i serdecznym, chętnie służył pomocą.

Kochał swoją rodzinę. Podczas prywatnych rozmów niezwykle ciepło opowiadał o najbliższych...

Robert Siwiec



Rusza budowa Onkohematologii

- Wydarzenie to dla Świętokrzyskiego Centrum Onkologii początek jeszcze lepszej przyszłości. Cieszę się, że lecznica wciąż się rozbudowuje, zyskują na tym przede wszystkim pacjenci. Resort zdrowia z zainteresowaniem i życzliwością będzie wspierał tego typu działania - powiedział Krzysztof Chlebus, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia podczas uroczystości podpisania aktu erekcyjnego oraz wmurowania kamienia węgielnego pod budowę nowego Oddziału Onkohematologii przy Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach. Uczestniczyli w niej także marszałek Adam Jarubas, wicemarszałek Grzegorz Świercz oraz Jolanta Kręcka, przewodnicząca Komisji Zdrowia Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Inwestycja kosztować będzie blisko 28,8 mln zł. Jej zakończenie planowane jest za dwa lata.

Wiceminister **Krzysztof Chlebus** podkreślał, iż Świętokrzyskie Centrum Onkologii jest bardzo dobrze postrzegane przez Ministerstwo Zdrowia. - W ciągu ostatnich pięciu lat z Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych lecznica otrzymała 77 milionów złotych. Pieniądze te zostały bardzo dobrze wykorzystane - mówił wiceminister.

Na znaczenie tego wydarzenia dla jakości opieki zdrowotnej mieszkańców regionu świętokrzyskiego zwracał także uwagę marszałek **Adam Jarubas**. - Mam nadzieję, że realizacja tego projektu przybliży nas do marzeń o powstaniu w Kielcach wydziału lekarskiego, że za kilka lat będziemy tutaj kształcić przyszłych lekarzy, którzy wła-



Na placu budowy nowego oddziału

śnie w regionie świętokrzyskim będą mogli realizować swoje pasje - dodał marszałek.

Inwestycja zakłada zaprojektowanie i wybudowanie nowego budynku dla Oddziału Onkohematologii z Ośrodkiem Transplantacji Szpiku. Powstanie budynek czterokondygnacyjny o powierzchni użytkowej - 4.093 m², kubaturze - 19.550 m³. W budynku znajdować się będą: Oddział Onkohematologiczny z 34 łózkami, Oddział Białaczek przygotowany do prowadzenia operacji przeszczepu szpiku kostnego -17 łózek oraz pomieszczenia przygotowania cytostatyków, laboratorium analityczne, pomieszczenia preparatyki komórkowej i poradnie hematologiczne. Obiekt wyposażony zostanie w niezbędny sprzęt medyczny.

M.N.



Akt erekcyjny pod budowę onkohematologii podpisali Adam Jarubas i Krzysztof Chlebus



Grzegorz Świercz wmurowuje kamień węgielny

Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, 25-516 Kielce, aleja IX Wieków Kielc 3

Biuro Obsługi Interesanta

tel. 41 342 15 30, e-mail: obsługa.interesantow@sejmik.kielce.pl

Redakcja: Biuro Komunikacji Społecznej, tel. 41 343 90 37

www.sejmik.kielce.pl e-mail: nasz.region@sejmik.kielce.pl

Redaguje zespół: Małgorzata Niewczas-Sochacka,

Robert Siwiec, Iwona Sinkiewicz, Agata Pęk

Druk: Digital Art Studio www.digitalartstudio.pl

W Brukseli o nowej perspektywie finansowej

W dniach 10-14 września grupa radnych Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego przebywała w Brukseli w ramach wizyty studyjnej. Samorządowcy zapoznawali się ze stanem prac nad nowymi ramami finansowymi Unii Europejskiej na lata 2014-2020, ze szczególnym uwzględnieniem nowych ram Polityki Spójności UE. Delegacji przewodniczył Tadeusz Kowalczyk, przewodniczący Sejmiku. Organizatorem wyjazdu była Kancelaria Sejmiku we współpracy z Departamentem Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego oraz Biurem Regionalnym Województwa Świętokrzyskiego, działającym w ramach Domu Polski Wschodniej w Brukseli. Radni uczestniczyli w spotkaniach z Januszem Lewandowskim, Komisarzem ds. Budżetu i Programowania Finansowego, Czesławem Siekierskim – Posłem do Parlamentu Europejskiego, a także pracownikami Komisji Europejskiej oraz Stałego Przedstawicielstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Brukseli.

- Wyjazd studyjny to nie tylko okazja do zapoznania się z aktualnym stanem prac nad nowymi ramami finansowymi Unii Europejskiej, ale również możliwość wyrażenia oczekiwań oraz obaw Województwa Świętokrzyskiego, dotyczących zmian w polityce UE, wynikających z wdrażania priorytetów Europa 2020 – podkreślał **Tadeusz Kowalczyk**, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Zwrócił również uwagę, że formuła i tematyka wyjazdu wpisuje się w trwające aktualnie prace nad nowelizacją Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego do roku 2020.

Podczas pobytu w Brukseli radni Sejmiku spotkali się z Krzysztofem Kasprzykiem, Radcą Wydziału Polityki Regionalnej i Spójności w Stałym Przedstawicielstwie Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej w Brukseli, który m.in. przedstawił polski dorobek w zakresie przygotowania i uzgadniania projektów rozporządzeń UE. Zwrócił także uwagę na skomplikowane procedury legislacyjne, które w odniesieniu do większości unijnych aktów prawnych trwają 2 lata. Podkreślił, że Polska jest postrzegana przez instytucje UE jako kraj celowo i oszczędnie gospodarujący środkami europejskimi, potrafiący szybko adaptować się do zmian zasad ich przyznawania.

Podczas dyskusji poruszone zostały m.in. sprawy związane z utrzymaniem obecnych zasad kwalifikowania VAT w odniesieniu do inwestycji celu publicznego realizowanych przez samorządy terytorialne, które nie mają prawnych możliwości odzyskania środków przeznaczonych na pokrycie tego podatku, szerszego wsparcia projektów realizowanych w ramach partnerstwa publiczno – prywatnego, kontynuacji finansowania przedsięwzięć w ramach Programu Rozwoju Polski Wschodniej, zadłużenia samorządów oraz skutków wprowadzenia reguły wydatkowej, budowy i modernizacji infrastruktury kolejowej oraz utrudnień w realizacji inwestycji z zakresu infrastruktury przeciwpowodziowej wynikających z konieczności ochrony środowiska na obszarach objętych Naturą 2000.



Kolejnym punktem wizyty w Brukseli było spotkanie z **Władysławem Piskorzem** - Szefem Wydziału Rozwój Miejski, Spójność Terytorialna w Departamencie Polityki Regionalnej Komisji Europejskiej, który przedstawił propozycje Komisji Europejskiej dotyczących wieloletnich ram finansowych na lata 2014-2020, wynikających z treści projektów rozporządzeń Komisji, m.in. wzmocnienie wsparcia Polityki Spójności, na którą łącznie zostanie wydatkowane 33% środków, przeznaczenie 63% funduszy na pozostałe polityki (w tym WPR) oraz przekazanie 4% środków na nowy Instrument „Łącząc Europę”.

Radni Sejmiku zgłosili postulaty dotyczące większego wsparcia dla przemysłu generującego wzrost PKB oraz oczekiwanej roli uczelni na rynku innowacji i szkoleń. Podnieśli problem niskiej efektywności tzw. miękkich projektów i zwrócili uwagę na potrzebę przyjęcia skutecznych mechanizmów jej zwiększania i miarodajnej oceny.

Odnieśli się również do zagadnień związanych z przyszłością Wspólnej Polityki Rolnej (nadprodukcja żywności, regionalizacja przyszłych programów rozwoju obszarów wiejskich, koncepcja „zazieleniania” oraz produkcja ekologiczna jako szansa rozwoju dla gospodarstw niskotowarowych).

Spotkanie z **Czesławem Siekierskim** - Posłem do Parlamentu Europejskiego zdominowały zagadnienia związane z planowanymi zmianami Wspólnej Polityki Rolnej, m.in. stopniowym wyrównywaniem wysokości dopłat bezpośrednich, zwiększeniem wsparcia zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich, small – businessu, lokalnego przetwórstwa oraz przedsiębiorczości rolniczej. Zdaniem posła Siekierskiego, u podstaw reformy WPR ścierają się dwie koncepcje rozwoju obszarów wiejskich: pierwsza kładzie nacisk na wsparcie rolnictwa towarowego, druga uznaje za najważniejszą pomoc małym gospodarstwom produkującym metodami tradycyjnymi i ekologicznymi.

Świętokrzyskich samorządowców szczególnie interesował temat przyszłości szkolnictwa rolniczego. Zdaniem radnych, na przestrzeni ostatnich lat nastąpiła niekorzystna zmiana lokalizacji i struktury kształcenia w zawodach rolniczych. Degradacji uległa baza do praktycznego kształcenia umiejętności zawodowych. Tymczasem szkolnictwo niepubliczne prowadzące nabór na kierunki rolnicze również nie zapewnia – zdaniem radnych - zdobycia

niezbędnych w tym zawodzie umiejętności praktycznych. Trudności i zagrożenia, z jakimi boryka się segment szkolnictwa rolniczego, przekładają się na coraz mniejsze zainteresowanie młodzieży kierunkami rolniczymi - najbardziej widoczne w drastycznym spadku naboru do kształcenia w zawodzie technik rolnik.

Za niezbędne radni uznali stworzenie systemu edukacji rolniczej, spójnego z polityką państwa w obszarze rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz gwarantującego odpowiednie przygotowanie kadr dla nowoczesnego rolnictwa i jego otoczenia.

Spotkanie stało się również okazją do wręczenia euro parlamentarzysty Stanisława Komisijskiego ds. Rolnictwa Sejmików pięciu województw Polski Południowo - Wschodniej, zawierającego postulaty dotyczące kształtu przyszłej Wspólnej Polityki Rolnej oraz regionalizacji przyszłych programów rozwoju obszarów wiejskich.

Podczas pobytu w Brukseli radni zapoznali się z misją i działalnością Domu Polski Wschodniej w Brukseli. Instytucja ta powstała na mocy porozumienia zawartego 2 grudnia 2009 r. pomiędzy województwami: Lubelskim, Podkarpackim, Podlaskim, Świętokrzyskim, Warmińsko-Mazurskim. Spotkali się także z **Hanną Jahns**, Członkiem Gabinetu Komisarza Johanna Hahn'a oraz **Mariuszem Mielczarkiem** z Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej w Komisji Europejskiej.

Przewodniczący Sejmiku Tadeusz Kowalczyk wyraził pogląd, że współpraca ponadregionalna przy dużych projektach infrastrukturalnych jest przedsięwzięciem niezwykle trudnym. Jako przykład podał wspólną budowę mostów na rzekach stanowiących naturalną granicę województw. Podczas dyskusji, jako jedną z szans rozwojowych województwa świętokrzyskiego - radni wskazali w dyskusji - rozwój funkcji turystycznej na obszarach o wysokich walorach przyrodniczych i kulturowych. Brak bezpośrednich odniesień do turystyki wśród proponowanych celów tematycznych i priorytetów inwestycyjnych EFRR może świadczyć o zamiarze ograniczenia wsparcia tego obszaru, co byłoby ogromną przeszkodą w rozbudowie i wzmacnianiu wewnętrznego potencjału regionu świętokrzyskiego.

Hanna Jahns wyjaśniła, że brak jednoznacznych zapisów pozwalających na wsparcie inwestycji dotyczących turystyki nie zamyka drogi do uzyskania dofinansowania tych projektów. Potrzebne będzie jednak ich ścisłe powiązanie ze zdefiniowanym obszarem wsparcia np. innowacjami. Zwróciła uwagę, że nowy okres programowania otwiera perspektywę opracowywania zintegrowanych projektów, których finansowanie będzie możliwe z kilku funduszy. Celem tej zmiany jest koncentracja środków na najważniejszych kierunkach rozwojowych, wskazanych w strategii rozwoju województwa. Z kolei Mariusz Mielczarek zwrócił uwagę na konieczność zidentyfikowania wszystkich potencjalnych możliwości finansowania rozwoju województwa i powiązania ich z założonymi kierunkami rozwoju. Podkreślił, że proces aktualizacji strategii musi być elastyczny i uwzględniać harmonogram prac nad rozporządzeniami Unii Europejskiej. Zasugerował wskazanie w Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego kilku przyszłościowych obszarów tzw. specjalizacji, bazujących na aktualnym potencjale województwa jak np. rozwój funkcji wystawienniczej i zaplecza kongresowego, turystyka medyczna i rozwój uzdrowisk, czy wspieranie produkcji materiałów budowlanych a następnie ścisłe powiązanie ich ze strategią

innowacji. Świętokrzyscy samorządowcy rozmawiali także o możliwościach dofinansowania tworzenia kierunków medycznych na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego, reaktywacji szlaku turystycznego pomiędzy Polską a Litwą w połączeniu z rewitalizacją obiektów historycznych, rozwoju ekologicznych źródeł energii, w tym farm wiatrowych oraz budowy zbiorników małej retencji i polderów zalewowych.

Prelegenci jednoznacznie wskazali, że warunkiem realizacji tych przedsięwzięć byłoby umieszczenie ich w jak największej ilości dokumentów strategicznych Województwa Świętokrzyskiego i wskazanie zintegrowanych źródeł finansowania.

Hanna Jahns zaapelowała do radnych o aktywny udział w procesie aktualizacji strategii rozwoju województwa, podkreślając, że trafny wybór kierunków rozwoju przyniesie korzyści nie tylko w najbliższej perspektywie finansowej, ale również zapoczątkuje pozytywne zmiany długofalowe.

Najważniejszym punktem wizyty w Brukseli było spotkanie z **Januszem Lewandowskim**, Komisarzem ds. Budżetu i Programowania Finansowego UE, poświęcone finansom Unii Europejskiej na lata 2014 - 2020 w kontekście realizacji celów strategii „Europa 2020” oraz nowych zasad tworzenia i korzystania z budżetu UE.

Komisarz Janusz Lewandowski nawiązał do kończącej się perspektywy finansowej, którą uznał za bardzo korzystną dla Polski. Wysoki poziom wsparcia regionalnego w latach 2007-2013, w opinii Komisji Europejskiej, został właściwie wykorzystany i pozwolił zmniejszyć dysproporcje w rozwoju polskich regionów. Według Komisji Europejskiej, w nadchodzącej perspektywie finansowej Polska powinna skupić się na rozwiązaniu problemu niskiej innowacyjności gospodarki, rozumianej szeroko jako innowacyjność różnych sektorów i dziedzin (m.in. szkolnictwo wyższe, przemysły kreatywne). Szczególnych starań wymagają również projekty pozastrukturalne, których efektywność jest obecnie niewielka.

Nawiązał do przebiegu prac nad ostatecznym kształtem budżetu UE na lata 2014-2020. Podkreślił, że aktualny schemat negocjacyjny, podsumowujący efekty dotychczasowych prac, zakłada utrzymanie współczynników i intensywności finansowania najważniejszych dla Polski instrumentów wsparcia tj. Funduszu Spójności oraz Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Kolejną istotną kwestią jest zniesienie zapisu ograniczającego dostęp do funduszy powyżej pułapu środków zapisanych w budżecie 2007-2013.

Wizytę zakończyło spotkanie w Domu Polski Wschodniej w Brukseli, podczas którego przewodniczący Sejmiku Tadeusz Kowalczyk podziękował organizatorom za stworzenie możliwości udziału w niezwykle ciekawych spotkaniach z osobami zaangażowanymi w negocjacje ram finansowych i strategicznych nowego okresu programowania UE. Spotkania dały możliwość do poruszenia przez radnych wielu kwestii istotnych dla rozwoju województwa świętokrzyskiego.

- Zrozumienie idei zmian i poznanie założeń proponowanych w pakiecie rozporządzeń KE było zasadniczym celem wyjazdu. Zdobyta wiedza z pewnością pozwoli radnym na aktywne uczestnictwo we wdrażaniu tych rozwiązań w aktualizowanych obecnie regionalnych dokumentach programowych - podsumował **Tadeusz Kowalczyk**.

**Oprac. Marta Solińska-Pela, Kancelaria Sejmiku
Fot. Radny Sejmiku Ryszard Nosowicz**



Sejmik obradował

Radni uczcili pamięć kolegi

Minutą ciszy rozpoczęła się XXIII sesja Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Radni uczcili w ten sposób pamięć zmarłego 10 września br. wiceprzewodniczącego Sejmiku Jarosława Przygodzkiego. Sejmik przyjął uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu zmarłego radnego.



Radni uczcili pamięć Jarosława Przygodzkiego

Sejmik gratulował druhom ze Smykowa

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Dziewcząt z Ochotniczej Straży Pożarnej Smyków w gminie Daleszyce zdobyła Mistrzostwo Polski podczas odbywających się 1 września 2012 r. w Opolu Ogólnopolskich Zawodach Sportowo-Pożarniczych. Dziewczęta startowały w kategorii wiekowej od 12 do 15 lat ustanawiając nowy rekord

Polski w ilości zdobytych punktów. Druhny wraz z opiekunami Kazimierzem Mochockim i Marcinem Piecykiem były gośćmi sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. W podziękowaniu za ich osiągnięcia oraz promocję województwa świętokrzyskiego na szczeblu krajowym przewodniczący Sejmiku Tadeusz Kowalczyk i marszałek Adam Jarubas wręczyli dziewczętom i ich opiekunom nagrody.

- Serdecznie Wam gratuluję, jesteśmy bardzo dumni z waszego sukcesu, który promuje i rozśławia nasze województwo w Polsce - mówił **Tadeusz Kowalczyk**.

Do gratulacji dla zwycięskiej drużyny przyłączyli się także **Mirosław Pawlak**, prezes Zarządu Wojewódzkiego OSP i nadbryg. **Zbigniew Muszczak**, Świętokrzyski Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach. Medalistki ze Smykowa będą reprezentować nasz kraj podczas przyszłorocznych zawodów we Francji.

O wyrównywaniu szans osób niepełnosprawnych

Podczas XXIII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego radni jednogłośnie przyjęli raport z realizacji w 2011 roku „Wojewódzkiego Programu Wyrównywania Szans Osób Niepełnosprawnych i Przeciwdziałania ich Wykluczeniu Społecznemu na lata 2006- 2013”. Koordynatorem działań w ramach programu jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego.

W 2006 roku Sejmik przyjął Wojewódzki Program Wyrównywania Szans Osób Niepełnosprawnych i Przeciwdziałania ich Wykluczeniu Społecznemu na lata 2006 - 2013. Program ten określa podstawowe cele i zadania w zakresie wyrównywania szans osób niepełnosprawnych i prze-



Druhny ze Smykowa z gospodarzami regionu

*Prezydium Sejmiku*

ciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu. Przedmiotem programu są możliwości kreowania rozwiązań środowiskowych, które mają spowodować włączenie osób niepełnosprawnych w społeczne i ekonomiczne życie.

- Program uwzględnia kierunki w zakresie wspieranie działań mających na celu usamodzielnianie, rehabilitację oraz aktywizację osób niepełnosprawnych, w tym aktywizację społeczną i zawodową, wprowadzenie na rynek pracy, działania na rzecz podniesienia poziomu wykształcenia osób niepełnosprawnych, rozszerzenie współpracy instytucji z organizacjami pozarządowymi oraz racjonalne, efektywne wykorzystanie środków krajowych i unijnych. Raport ukazuje to co udało się nam już dokonać w zakresie realizacji programu oraz prezentuje obszary

*Stanowisko Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska przedstawił Wojciech Borzęcki*

które wymagają szczególnego zaangażowania – mówił wicemarszałek **Grzegorz Świercz**.

Raport został opracowany na podstawie zebranych materiałów sprawozdawczych i ewaluacyjnych za rok 2011 przedłożonych przez instytucje zaangażowane w realizację Wojewódzkiego Programu Wyrównywania Szans Osób Niepełnosprawnych i Przeciwdziałania ich Wykluczeniu Społecznemu na lata 2006 – 2013.

M.N./Karolina Zatorska

*Zarząd Województwa Świętokrzyskiego**W sprawie Raportu dotyczącego osób niepełnosprawnych radni byli jednomyślni**Piotr Żołądek**Grzegorz Świercz*

Rolnicze święto w Pińczowie

Świętokrzyscy rolnicy dziękowali za tegoroczne plony podczas Świętokrzyskich Dożynek Wojewódzkich, które 9 września odbyły się w Pińczowie. Była wystawa wieńców z 13 powiatów, tradycyjne obrzędy i występy ludowe. – Niektórzy może zastanawiają się, czy są powody do świętowania, biorąc pod uwagę trudną sytuację ekonomiczną na wsi. Ale przecież dożynki to nasza narodowa tradycja, a cóż to za naród, który nie szanuje swojej tradycji. Dlatego nie zapominając o problemach, dziękujemy rolnikom za ich trud – mówił Adam Jarubas, marszałek województwa świętokrzyskiego, który pełnił honory gospodarza Dożynek Wojewódzkich. Po mszy świętej w intencji świętokrzyskich rolników poświęcone zostały dożynkowe wieńce przygotowane przez powiaty. Barwny korowód dożynkowy przeszedł ulicami Pińczowa na stadion, gdzie odbyła się część obrzędowa święta plonów. Starostowie tegorocznych dożynek Aneta Drabik z Kozubowa (powiat pińczowski) oraz Stanisław Stanik z Jakimowic (powiat konecki) wręczyli gospodarzowi dożynek – marszałkowi województwa Adamowi Jarubasowi – bochen chleba upieczonego z mąki z tegorocznych zbiorów.



Gospodarze Dożynek Wojewódzkich



W dożynkowym orszaku



Wieniec wykonany przez panie z kół gospodyń wiejskich w gminie Skalbierz zwyciężył w konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy



Świętokrzyskie Dożynki Wojewódzkie zgromadziły tradycyjnie już ogromne rzesze mieszkańców regionu



Wieńce dożynkowe zostały obtańcowane i ośpiewane

Świętokrzyskie Dni Innowacji

W dniach 19-20 września br. w Kielcach odbyły się Świętokrzyskie Dni Innowacji. Wydarzenie rozpoczęło Regionalne Forum Innowacji, w którym wzięli udział wysokiej klasy polscy ekonomiści, samorządowcy i przedstawiciele nauki.

- Chcielibyśmy, aby Świętokrzyskie Dni Innowacji były wydarzeniem cyklicznym, poruszającym najważniejsze tematy i poszukującym odpowiedzi na wszystkie pytania dotyczące innowacji – mówił podczas otwarcia Regionalnego Forum Innowacji **Jan Maćkowiak**, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego. Świętokrzyskie Dni Innowacji to okazja do wymiany wiedzy doświadczonych praktyków, ludzi biznesu, ekspertów oraz wszystkich osób zainteresowanych tą tematyką. To jedyne tego typu forum w województwie świętokrzyskim.

- Te spotkania mają pobudzać do działań kreatywnych, przedsiębiorczych i przede wszystkim do współpracy jednostek naukowo-badawczych w regionie świętokrzyskim z biznesem, środowiskiem otoczenia biznesu i instytucjami rozwoju regionalnego - podkreślił **Krzysztof Wójcik** z Biura Innowacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, które jest organizatorem wydarzenia.

Innowacyjność, obok kreatywności, to obecnie jeden z kluczowych elementów nowoczesnego biznesu. - Świętokrzyskie jest na początku podróży, której celem jest dobrze rozwinięte województwo, dobrze rozwinięta gospodarka a bez innowacji tego nie uda się osiągnąć – uważał **Jan Maćkowiak**.

Świętokrzyskie Dni Innowacji składały się z trzech modułów. Pierwszym z nich było Regionalne Forum Innowacji skierowane do praktyków biznesu małych i średnich firm oraz przedstawicieli samorządów. W spotkaniu wzięli udział znakomici eksperci, przedstawiciele świata nauki i biznesu, w tym prof. Alojzy Nowak, jeden z naj-



Jan Maćkowiak

lepszych ekonomistów wg rankingu Gazety Bankowej. Podczas wystąpienia mówił między innymi o wpływie innowacyjności na gospodarkę światową. Podczas forum wystąpili także prof. dr hab. Tadeusz Kudłacz oraz specjaliści w dziedzinie ICT – przedstawiciele Microsoft Polska: Jarosław Szybiński i Michał Jędrzejczak.

Dwa pozostałe wydarzenia to fora branżowe. „E-commerce – nowoczesne technologie dla firm” były przedmiotem dyskusji osób na co dzień zajmujących się tematem handlu w Internecie, które zaprezentowały metody mierzenia efektywności sklepów internetowych i ich certyfikacji, systemy płatności w sieci oraz innowacyjne metody zwiększające sprzedaż.

Natomiast „Innowacje w Zamówieniach Publicznych” były obszarem dyskusji specjalistów, którzy podzielili się międzynarodowymi doświadczeniami w innowacyjnych zamówieniach w ochronie zdrowia oraz podpowiadali w jaki sposób efektywnie zarządzać zamówieniami w zakładach opieki zdrowotnej.

www.itv.sejmik.kielce.pl



Alojzy Nowak, Paweł Dziekański, Andrzej Mochon i Aleksandra Woźniak

Druhowie z Łącznej

85 lat tradycji, nowoczesny sprzęt, imponująca remiza oraz druhowie zawsze gotowi, by nieść bezinteresowną pomoc. Ochotnicza Straż Pożarna w Łącznej należy do najprężniej działających jednostek w powiecie skarżyskim i regionie świętokrzyskim. – Nasi druhowie aktywizują i integrują lokalną społeczność. Są obecni na gminnych uroczystościach patriotycznych i kościelnych. Zawsze możemy na nich liczyć – podkreśla Romuald Kowaliński, wójt gminy Łączna.

Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Łącznej sięga 1927 r. Jej założycielem był kierownik Szkoły Powszechnej w Łącznej, druh Tadeusz Lirsz, zasłużonym działacz społeczny i wychowawca wielu pokoleń młodzieży. Był on pierwszym prezesem zarządu nowo powstałej jednostki. Pierwsze wyposażenie strażaków stanowiły drabiny, bosaki, wiadra i toporki, sikawkę ręczną, pasy bojowe i hełmy oraz umundurowanie. Tak wyposażeni druhowie przystąpili do intensywnych szkoleń.

Od początku istnienia strażacy z Łącznej marzyli o wybudowaniu remizy. Sprzęt gaśniczy przechowywany był bowiem w szopie przy szkole, a później także u druha Antoniego Niemca. Nic więc dziwnego, że wszelkie fundusze pochodzące ze składek mieszkańców, organizacji imprez i zabaw tanecznych przeznaczane były na budowę remizy. Straż jeździła wówczas do akcji wozem konnym z ręczną sikawką.

W 1939 roku, w przededniu wybuchu wojny, strażacy na jednym z zebrania uchwalili rezolucję do Naczelnego Wodza ofiarując gotowość poświęcenia mienia i życia dla obrony wolności ojczyzny. W okresie okupacji druhowie z Łącznej działali w tajnych organizacjach podziemnych. Po wojnie wznowiły działalność Związki Ochotniczych Straży Pożarnych jako Stowarzyszenia Wyższej Użyteczności. Działalność wznowił również zarząd OSP w Łącznej. Funkcję prezesa objął Paweł Piwowarczyk, w 1947 r. Stanisław Dybiec, a w 1957 r. Józef Ziomkiewicz. Kolejne lata to długi okres starań o pozyskanie planu pod budowę remizy.

26 lipca 1970 roku to ważna data w historii łączyńskiej straży. Tego dnia odbyło się bowiem uroczyste otwarcie nowo wybudowanej remizy. Wcześniej jednostka otrzymała samochód gaśniczy marki Żuk wraz z nową motopompą, a kilka lat później beczkowóz Star. Druhowie dbali o swoją remizę, założyli tam centralne ogrzewanie, wybudowali ogrodzenie. Z powodzeniem brali także udział w zawodach sportowo – pożarniczych. W 1983 r. naczelnikiem OSP w Łącznej został Tadeusz Korus, a prezesem został druh Mieczysław Sańpruch. Widoczna była w gminie inicjowana przez druhów działalność kulturalno – oświatowa, m.in. organizowane były dyskoteki dla młodzieży, podczas których do tańca przygrywał zespół młodzieżowy działający przy OSP. Mocno ze strażakami-ochotnikami związane były Koła Gospodyń Wiejskich. Remiza w Łącznej została rozbudowana o górną kondygnację, gdzie od 1995 r. mieści się Urząd Gminy. W 1999 r. druhowie z Łącznej otrzymali nowy wóz bojowy Star 266, a trzy lata później jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Wybudowany został również nowy garaż, a obok remizy pomnik



Strażacy OSP Łączna z gospodarzem gminy

z pompą strażacką. W 2008 r. w remizie uruchomione zostało Internetowe Centrum Edukacyjno-Oświatowe. Z nowoczesnego sprzętu komputerowego (pięć komputerów stacjonarnych z dostępem do Internetu) korzystać mogą wszyscy mieszkańcy gminy. – Remiza cały czas tętni życiem. Swoje zebrania organizuje tam koło emerytów i rencistów, przychodzi młodzież i dzieci oraz panie z koła gospodyń wiejskich. jednostka brała i bierze udział w akcjach gaśniczych i miejscowych zagrożeniach – mówi **Stanisław Korus**, Prezes OSP Łączna. Dziś jednostka liczy 25 druhów. Naczelnikiem jest **Dariusz Wilkosz**, a gospodarzem remizy **Łukasz Miernik**. Tylko w tym roku strażacy wyjeżdżali 70 razy do różnego rodzaju zdarzeń: wypalania traw i ściernisk oraz wypadków drogowych. Podczas powodzi w 2010 r. druhowie z Łącznej brali udział w usuwaniu szkód wyrządzonych przez przerwany wał na rzece Opatówce w okolicy Dwikóz.

Jednostka wyposażona jest w samochód bojowy STAR 266 oraz fordą transita wykorzystywanego głównie do celów gospodarczych. Posiada również agregat prądotwórczy, pilarkę, pompę szlamową oraz zestaw do udzielania pomocy przedmedycznej R1.

29 lipca 2012 r. OSP Łączna świętowała jubileusz 85-lecia działalności. Podczas uroczystości zostali odznaczeni druhowie oraz zasłużone dla pożarnictwa osoby. Dzięki hojności władz samorządowych gminy budynek remizy zyskał estetyczny wygląd, nowe drzwi i elewację, wymienione zostały także bramy garażowe. Podczas uroczystości zostali odznaczeni druhowie oraz zasłużone dla pożarnictwa osoby.

– Jestem pełen uznania dla naszych druhów, którzy podchodzą rzetelnie do wykonywanych obowiązków. Poświęcają swój prywatny czas, by pomagać innym ludziom. Doceniamy strażaków i w miarę naszych możliwości wspieramy. Moim marzeniem jest wyposażyć ich w jeszcze nowocześniejszy sprzęt – podkreśla **Romuald Kowaliński**, wójt gminy Łączna.

– Cieszy nas duża przychylność władz gminnych i wdzięczność mieszkańców. Smuci natomiast fakt, iż młode pokolenie niezbyt chętnie zasila szeregi „rycerzy Św. Floriana”. Jest to spowodowane m.in. emigracją zarobkowa młodych ludzi do miast i zagranicę. Wierzmy jednak, że nasza jednostka nadal będzie rosła w siłę – dodał **Stanisław Korus**, prezes OSP Łączna.

Oprac. M.N.



FUNDUSZ POŻYCZKOWY
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO
SP. Z O.O.

Dwa lata Funduszu Pożyczkowego Województwa Świętokrzyskiego

Rozmowa z Krzysztofem Zarembą, prezesem Zarządu Funduszu Pożyczkowego Województwa Świętokrzyskiego

- Za nami dwa lata funkcjonowania Funduszu Pożyczkowego Województwa Świętokrzyskiego. Po początkowym okresie ciężkiej pracy organizacyjnej przyszedł czas pracy operacyjnej. Jak Pan ocenia te minione 2 lata?

K.Z.: - Po pierwszych miesiącach w trakcie, których opracowywaliśmy niezbędne procedury pożyczkowe oraz wyposażaliśmy siedzibę Spółki, przyszedł czas na szeroko zakrojone działania marketingowe. Nakierowane one były na wykreowanie marki Funduszu oraz przedstawieniu jego oferty. Dzięki poparciu Marszałka Województwa Świętokrzyskiego udało się podpisać listy intencyjne ze starostami oraz utworzyć Powiatowe Punkty Informacyjne, w których przedsiębiorcy mogą zapoznać się z ofertą pożyczkową Funduszu. W chwili obecnej oprócz standardowych działań promocyjnych: prasa i radio, prowadzimy akcję informacyjno – promocyjną dzięki uprzejmości wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Do dnia dzisiejszego oferta Funduszu widoczna jest w prawie 50% urzędów na terenie naszego województwa, a kolejne jednostki się do nas zgłaszają. Wiem, że czytelnikami „Naszego Regionu” są również przedstawiciele tego sektora, dlatego też wykorzystując okazję, chciałbym serdecznie zachęcić tych z Państwa, którzy jeszcze wahają się czy włączyć się w tę inicjatywę, do zaakceptowania naszej prośby.

- Przypomnijmy zatem, kto może i na jaki cel skorzystać z pomocy Funduszu?

K.Z.: - Z oferty Funduszu mogą skorzystać mikro, mali i średni przedsiębiorcy z terenu województwa świętokrzyskiego lub koncertujących swoją działalność na terenie naszego regionu, jak i osoby, które dopiero planują rozpocząć swoją działalność. Finansowaniu podlegają zarówno wydatki inwestycyjne i obrotowe.

- Proszę przybliżyć jaką kwotę już Państwo rozdysponowaliście oraz jakie jest zainteresowanie świętokrzyskich przedsiębiorców taką formą wsparcia?

K.Z.: - Aktualnie udzieliliśmy pożyczek na łączną kwotę ponad 23 mln złotych. A na rozpatrzenie i weryfikację czekają kolejne wnioski na kwotę 10 mln zł. Największe zainteresowanie naszą ofertą wykazują mikro przedsiębiorcy reprezentujący branżę handlową, a przyznane pożyczki przeznaczają na działania inwestycyjne.

W pierwszym półroczu 2012 roku zainteresowanie naszymi środkami wciąż utrzymywało się na tym samym wysokim poziomie. Cały czas przyglądamy się statystykom i nastrojom w obawie, przed napływającymi informacjami o kryzysie europejskim. Może to spowodować, że świętokrzyscy przedsiębiorcy będą rzadziej decydować się na inwestycje i ostrożniej dysponować swoimi środkami w oczekiwaniu na lepszą koniunkturę. Preferencyjne pożyczki z pewnością pomogą przedsiębiorcom w ich dalszym rozwoju.



Krzysztof Zaremba

- Od początku działalności udzieliliście Państwo pożyczek na łączną kwotę ponad 23 milionów złotych. To dużo czy mało?

K.Z.: - W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007-2013 otrzymaliśmy dotację w wysokości 51mln zł. Pożyczki udzielone zostały zgodnie z planem, który zakłada rozdysponowanie pozostałych jeszcze 28 mln do połowy 2013 roku i zamierzamy wywiązać się z tych zamierzeń i podpisanej umowy dofinansowania. Oczywiście cały czas monitorujemy sytuację na rynkach kredytowych, by w miarę potrzeb skorygować nasze działania i wyjść naprzeciw świętokrzyskim przedsiębiorcom.

- Jakie są plany i zamierzenia Spółki na najbliższe lata?

K.Z.: - Tak, jak wspomniałem na początku, obecnie dążymy, by informacja o naszym istnieniu i oferowanym wsparciu, docierała do jak najszerszego grona odbiorców. Organizujemy punkty informacyjne, uczestniczymy w spotkaniach z przedsiębiorcami, wystawiamy się na targach. Szukamy innych form finansowania, które moglibyśmy zaabsorbować i przeznaczyć na kolejne pożyczki. Pracujemy nad zapewnieniem naszym przedsiębiorcom pomocy finansowej.

rozmawiali
Małgorzata Niewczas-Sochacka
i Robert Siwiec

Franciszka Krasińska z Maleszowej

Lisów, Maleszowa, Piotrkowice - to malownicze, wciąż jeszcze tajemnicze miejscowości, położone nieopodal Kielc, na terenie trzech gmin – Morawica, Pierzchnica i Chmielnik. Niegdyś wraz z innymi sąsiednimi osadami współtworzyły maleszowski klucz majątkowy stworzony w wiekach średnich przez rycerski ród Gryfitów, a który w końcu XVI wieku zakupiony został przez mazowiecki ród Krasińskich herbu Sępowron.

Pierwszym spośród nich, który na stałe zasiedlił maleszowskie gniazdo – był Gabriel Krasiński, starosta nowokorczyński (1651), kasztelan plocki (1654). Po zgonie pierwszej żony osiadł na stałe w Maleszowej doglądając własnych gospodarskich i rodzinnych spraw, ale oddawał się również sprawom publicznym posługując na sejmik opatowski. Jest on autorem XVII. wiecznego dzieła o długim tytule zaczynającym się od słów *Taniec Rzeczypospolitej Polskiej...*, opisującym wydarzenia polityczne w Polsce w okresie tzw. „potopu” szwedzkiego. Jego ostatnim potomkiem był Stanisław Krasiński, któremu Opatrzność darowała w miejsce oczekiwanego męskiego spadkobiercy – cztery córki, z których jedna, Franciszka, szczególnie zapisała się w dziejach rodziny, ale również Polski i Europy!

Franciszka Krasińska urodziła się 9 marca 1742 r. na zamku Maleszowa, ochrzczona została w kościele parafialnym w Piotrkowicach (w tym czasie pierwotna parafia w Lisowie została przyłączona do tejże parafii). Gdy skończyła wiek dziewięć – jako „świeżona partia” zapraszana była na salony – najpierw te prowincjonalne, a potem już „warszawskie”. Tam też poznała swoją pierwszą młodzieńczą miłość - Kazimierza Pułaskiego, późniejszego bohatera Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Prawdopodobnie w warszawskim pałacu należącym do jej ciotki (siostry ojca), Zofii księżnej Lubomirskiej (dziś w tym miejscu stoi Hotel Bristol), zimą 1759 r. po raz pierwszy spotkała królewicza Karola, syna Augusta III Wettyna, króla Polski. Wielkim przyjacielem Karola był jej wuj Antoni książę Lubomirski, który jako jeden z pierwszych gratulował królewiczowi udanych zabiegów o tron księstwa Kurlandii i Semigalii (czyli dawnych Inflant). Spotkanie z pewnością zaaranżowała jego małżonka, Zofia Lubomirska, u której zamieszkała w tym czasie Franciszka, uczęszczająca na pensję do Madame Strumle (przy ulicy Browarnej w Warszawie). W tym też czasie musiała poznać swego dalekiego kuzyna – Kazimierza Pułaskiego, którego rodzinny dworek znajdował się w tej samej parafii Św. Krzyża w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu...

Młodzieńczy urok Franciszki (miała wówczas ok. 15 lat) zawrócił w głowie Karolowi. Zakochany Karol wkrótce oświadczył się – i został przyjęty – co stało się na zamku zwanym Zwierzyniec, wzniesionym nieopodal Janowca, w całkowitej tajemnicy, a już wczesną wiosną następnego roku doszło do równie cichego ślubu Franciszki i Karola w Warszawie (ojciec Franciszki i Antoni Lubomirski byli obecni jako świadkowie zawarcia aktu).

Świetnie zapowiadająca się jej kariera przy boku kandydującego na króla Polski męża, gwałtownie załamała się w dwa lata po ślubie. Najpierw Karol stracił tron Kurlandii, potem stronnictwa polityczne w ówczesnej Polsce uniemożliwiły mu skuteczną obronę planów objęcia pol-



skiego tronu. Franciszka stanęła murem za swym mężem, uczestnicząc czynnie w powołanej do życia konfederacji barskiej, której celem było wsparcie zabiegów jej męża. W tej atmosferze mąż odsunął się od niej – królewiczowa polska, księżna kurlandzka, Franciszka Wettyn - opuszczona po śmierci ojca przez rodzinę i bliskich tułała się po klasztorach – mieszkała w Krakowie, Warszawie, po dworach i zamkach, m.in. w Opolu Lubelskim, Janowcu czy Sulgostowie. Gdy sprzedawała swój rodowy Węgrów wiadome było, że już nie wróci do swych ojczystych stron – mieszkała potem w Saksonii by ostatecznie umrzeć w Dreźnie po ciężkiej chorobie.

Z jej smutnego małżeństwa pozostała córeczka Maria Krystyna Albertyna, która w roku 1797 poślubiła Karola Alberta księcia sabaudzkiego z rodu Carignan. Synem z jej pierwszego małżeństwa był Karol Emanuel, król Sardynii (1831-1849), a wnukiem – Wiktor Emanuel II (1820-1878), pierwszy król zjednoczonych Włoch!

Nadaremne szukać śladów po niedoszłej królowej Polski na terenie Lisowa, Maleszowej, Piotrkowic – zniknęły wszystkie. Walki wojsk pancernych faszystowskich Niemiec i ZSRR, jakie toczono były w okolicy jej domu rodzinnego – zamku Maleszowa (rozebranego jeszcze w początkach XIX w.), mocno uszkodziły kościół parafialny w Lisowie. Pozostała jednak oryginalna Kaplica św. Barbary z grobami jej przodków, jak również grób jej ojca, Stanisława Krasiń-

skiego, znajdujący się w klasztorze w Piotrkowicach, pod Kaplicą Loreto. Duży obraz przedstawiający ślub Franciszki z Karolem wiszący w Kielcach na zamku – powędrował do Warszawy (dziś uznany za zaginiony).

Jej grób znajduje się w żeńskim klasztorze cysterskim Sankt Marienstern (po polsku: Gwiazda Maryi) w mieście Panschwitz-Kuckau na terenie Niemiec (Saksonia). 15 VI 2012 r. delegacja z Muzeum Romantyzmu w Opinogórze udała się na zaproszenie strony niemieckiej do miejsca jej pochówku oraz zamku Esterschloss w Esterwerda, w którym dłuższy czas mieszkała (ponad 20 lat). W rocznicę jej narodzin i śmierci w 2010 i 2011 r., w ramach Europejskich

Dni Dziedzictwa, odbyły uroczystości, m.in. z mszami celebrowanymi w kościele parafialnym w Lisowie przy ołtarzu św. Barbary w Kaplicy Krasińskich, i w kościele klasztornym w Piotrkowicach – w intencji jej ojca, Stanisława z udziałem młodzieży, nauczycieli, dyrekcji szkół z Pierzchnicy.

W tym roku, 13 października na zamku Tarnoskała w Piotrkowicach odbędzie się sesja popularnonaukowa poświęcona pamięci jej osoby, jak również niezwykle zasłużonej dla kultury polskiego narodu, rodziny Franciszki Krasińskiej. Serdecznie zapraszamy.

Dariusz Kalina

Rowerem przez Polskę Wschodnią

Do 2015 roku w województwie świętokrzyskim powstanie ponad 190 km ścieżek rowerowych. Umowę partnerską na wspólną realizację projektu „Trasy rowerowe w Polsce Wschodniej” w imieniu Beneficjenta – Samorządu Województwa Świętokrzyskiego podpisali marszałek Adam Jarubas i członek Zarządu Województwa Jan Maćkowiak, natomiast w imieniu Partnera projektu podpisy złożyły dyrektor Kieleckiego Oddziału GDDKiA Ewa Saylor i zastępca dyrektora ds. Ekonomiczno-Finansowych Krystyna Kasza. Inwestycja jest częścią olbrzymiego projektu, w którym bierze udział pięć regionów Polski Wschodniej. W spotkaniu uczestniczyli również dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Damian Urbanowski, Jacek Kowalczyk, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego oraz Wojciech Siporski, dyrektor Departamentu Infrastruktury UM.

Projekt „Trasy rowerowe w Polsce Wschodniej” współfinansowany przez Unię Europejską zakłada budowę ścieżki rowerowej biegnącej przez województwa: świętokrzyskie, podkarpackie, lubelskie, podlaskie i warmińsko-mazurskie.

- Turystyka rowerowa cieszy się coraz większą popularnością. Warto poprawić atrakcyjność turystyczną naszego regionu inwestując właśnie w tę dziedzinę turystyki. Stąd pomysł na realizację tego projektu w pięciu województwach Polski Wschodniej. Cieszę się, że Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Świętokrzyskiego będzie również promować ten ważny projekt na terenie całej Polski. To bardzo duży sukces – mówił marszałek **Adam Jarubas**.

Zaplanowana trasa przebiegająca przez Świętokrzyskie ma ponad 190 km długości. Rozpoczyna się w okolicach Sandomierza i kończy w Sielpi k. Końskich. Punktem styku z województwem podkarpackim jest miejscowość Trześń. Będzie przebiegać przez powiaty sandomierski, opatowski, staszowski, kielecki oraz konecki.

- Projekt „Trasy rowerowe w Polsce Wschodniej” planujemy zakończyć w 2015 roku. W sumie w pięciu województwach ścieżka rowerowa będzie miała około 1982 km długości. W województwie świętokrzyskim mamy wiele szlaków rowerowych, które chcielibyśmy dołączyć do tego projektu. Czekamy dużo pracy, a także rozmów z lokalnymi samorządami – mówił **Jacek Kowalczyk**, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego.



Jacek Kowalczyk, Jan Maćkowiak, Adam Jarubas

Ścieżkę wybuduje Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich, a kielecki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad dofinansuje te odcinki rowerowego szlaku, które przecinać będą drogi krajowe lub biec będą wzdłuż tych dróg. Kielecki oddział GDDKiA dofinansuje projekt realizowany w latach 2013-2015 kwotą 77 tysięcy złotych. Blisko pół miliona złotych GDDKiA przeznaczy na utrzymanie wymienionych fragmentów ścieżek przez kolejne pięć lat.

- Jest to pierwszy tego typu projekt, w którym będziemy brać udział. Jest to dla nas nowe doświadczenie, ale mamy nadzieję, że projekt zakończy się pełnym sukcesem. Nasz udział finansowy nie jest ogromny, ale deklarujemy pełną współpracę zarówno na etapie przygotowań jak i realizacji – podkreślała **Ewa Saylor**, dyrektor kieleckiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Wartość „świętokrzyskiej części” projektu to prawie 24 mln zł. Orientacyjna wartość Projektu Kompleksowego (dla 5 województw) wynosi ok. 50 mln euro, w tym:

- 42,5 mln euro (85 %) – Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego (EFRR),
- 5,0 mln euro (10 %) – budżet państwa,
- 2,5 mln euro (5%) - beneficjenci.

Programem zarządza Ministerstwo Rozwoju Regionalnego (Instytucja Zarządzająca) we współpracy z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości (Instytucja Pośrednicząca). Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego jest jednym z pięciu Beneficjentów projektu.

Przede wszystkim edukacja

14 października w Parku Etnograficznym w Tokarni odbędzie się VI edycja „Hubertusa Świętokrzyskiego”. Ta plenerowa impreza każdego roku gromadzi liczne rzesze mieszkańców regionu – nie tylko myśliwych, ale też miłośników łowieckich obrzędów, bogatej tradycji i kultury.

Rozmowa z Jarosławem Mikołajczykiem, Łowczym Okręgowym

- Dzień Świętego Huberta to nie tylko okazja do spotkania się w gronie przyjaciół i sympatyków łowiectwa, ale też zwieńczenie całorocznej pracy w łowiskach. Jaki był ten ostatni rok dla Świętokrzyskiego Okręgu Polskiego Związku Łowieckiego?

J.M.: - W odróżnieniu od innych form działalności społecznej, w łowiectwie posługujemy się pojęciem tzw. roku gospodarczego, który zaczął się 1 kwietnia bieżącego roku, a skończy 31 roku przyszłego, lecz jeśli mówimy o roku w znaczeniu potocznym, muszę powiedzieć, że podobnie jak w wielu innych dziedzinach życia, jest to rok trudny. Postępująca niekorzystna sytuacja ekonomiczna dotyka także nas. I choć nie dzieje się tak z powodu jakichkolwiek problemów leżących po naszej stronie, gdyż działamy w miarę w ustabilizowanych warunkach, jednak na wiele rzeczy po prostu nie mamy wpływu. Aby nie zanudzać podam tylko dwa przykłady.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, szkody łowieckie w uprawach i płodach rolnych w całości pokrywają dzierżawcy czyli Koła Łowieckie lub zarządcy (tzw. Ośrodki Hodowli Zwierzyny) obwodów łowieckich. Wystarczyło, by wzrosły ceny niektórych produktów rolnych, środków ochrony roślin czy stawek roboczo-godzin pracy sprzętu rolniczego, a natychmiast wzrosły też o kilkadziesiąt procent koszty ponoszone przez Koła Łowieckie w tym zakresie. Drugi przykład: ustawowa zależność stawki czynszu dzierżawnego płaconego przez Koła do Starostw i Nadleśnictw od ceny żyta ustalonej dla wysokości podatku rolnego. W omawianym roku wzrosła ona prawie o... 100 %.

Nie tylko więc dla Świętokrzyskiego Okręgu PZŁ, ale dla całego Polskiego Związku Łowieckiego był i nadal jest to bardzo trudny czas.

- Członkowie PZŁ, poza prowadzeniem racjonalnej gospodarki łowieckiej, duży nacisk kładą na edukację i propagowanie łowiectwa jako ważnego elementu ochrony środowiska naturalnego. Jak pan ocenia poziom wiedzy społeczeństwa na temat istoty łowiectwa?

J.M.: - Muszę powiedzieć z ogromną przykrością, iż poziom wiedzy na temat istoty łowiectwa jest – niestety – niski. Dlatego właśnie edukacja w dziedzinie ochrony środowiska i roli gospodarki łowieckiej w tym zakresie, to jedno z naszych zasadniczych działań. Nie ma w naszym okręgu ani jednego Koła Łowieckiego (gospodaruje ich u nas 114 i skupiają ponad 3 tysiące myśliwych), które nie współpracowałoby z jakąkolwiek szkołą. Udało się nam spowodować, iż w dzierżawionych obwodach wszystkie



Jarosław Mikołajczyk

Koła podjęły taką współpracę; oczywiście w około 80% są to szkoły podstawowe i gimnazja.

Należy podkreślić z całą stanowczością, iż fakt corocznego, bardzo poważnego zwiększania się liczby uczestników „Hubertusa Świętokrzyskiego” (w pierwszym roku było to ok. 2 tys., w 2011 – ok. 7 tys.), wynika z tego, iż wbrew lansowanym przez niektóre prywatne stacje telewizyjne i radiowe poglądom o szkodliwości łowiectwa i myśliwych jako takich, racjonalnie myślący ludzie doskonale wiedzą po co przyjeżdżają do Tokarni i co chcą oglądać.

- Skansen w Tokarni, w ramach obchodów „Świętokrzyskiego Hubertusa”, będzie gościł myśliwych oraz miłośników łowiectwa już po raz szósty. Jakich atrakcji możemy się spodziewać w tym roku?

J.M.: - Przez te sześć lat utrwalił się już w zasadzie swoisty porządek imprezy bez którego nie można się obejść. Zaczniemy tradycyjnie uroczystą „Hubertowską Mszą Świętą” z oprawą Zespołu Reprezentacyjnego PZŁ pod dyktando Mieczysława Leśniczaka. Później nastąpi oficjalne otwarcie, a zaraz po nim występy artystyczne m.in. Zespołu Reprezentacyjnego Polskiego Związku Łowieckiego – Capelli Zamku Rydzynskiego, zespołu myśliwskiej muzyki rozrywkowej „Żubrosie”, a także Pierwszej Damy Napierstkowa – Genowefy Pigwy, która wykona Ludowo – Myśliwski Program Specjalny. Podobnie jak w latach ubiegłych, odbędą się pokazy sokolnicze oraz prezentacja ptaków drapieżnych, pokazy kynologiczne, a w budynku Spichlerza ze Staszowa eksponowane będą trofea i akcesoria myśliwskie. Podczas tegorocznego „Świętokrzyskiego Hubertusa” nie zabraknie oczywiście degustacji pieczonych dzików czyli tego punktu programu, który każdego roku oczekiwany jest z największą niecierpliwością! Będzie wiele innych atrakcji, których jednak teraz nie zdradzę... Przyjdźcie do Tokarni!

rozmawiał Robert Siwiec

Ponad 64 mln zł na świętokrzyską edukację z PO KL

Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego, wdrażające Program Operacyjny Kapitał Ludzki w naszym województwie, przyznało w ramach tegorocznych konkursów ponad 64 miliony złotych wsparcia dla 185 projektów skierowanych do ponad 10,5 tysiąca dzieci i młodzieży. W konferencji podsumowującej dotychczasowe świętokrzyskie projekty edukacyjne uczestniczyli: Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa, Krzysztof Domagała i Krzysztof Szczypiór, dyrektorzy Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego oraz Jerzy Środa, zastępca dyrektora Departamentu Nieruchomości, Geodezji i Planowania Przestrzennego Urzędu Marszałkowskiego.

- W tym roku przeznaczaliśmy 30 milionów na zakładanie nowych przedszkoli oraz tworzenie nowych, dodatkowych miejsc w przedszkolach już istniejących. Ponad 17 milionów unijnego wsparcia przyznano na wyrównywanie szans edukacyjnych, a 14 milionów złotych trafiło do uczniów szkół zawodowych. Aktualnie trwa ocena projektów przewidujących współpracę międzynarodową szkół zawodowych. Do rozdysponowania jest 3 miliony złotych. Bardzo się cieszę z dotychczasowych efektów naszej wspólnej, ciężkiej pracy. To nie jest zwykłe wydawanie środków pieniężnych, ale forma wsparcia dla świętokrzyskich uczniów oraz nauczycieli - mówił podczas konferencji **Piotr Żołądek**, członek Zarządu Województwa.

Na wsparcie projektów przedszkolnych Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego – Biuro Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w 2012 r. miało do rozdysponowania 30 milionów złotych i ogłosiło trzy konkursy na dofinansowanie projektów przedszkolnych.

- W efekcie ogłoszonych konkursów całość dostępnej kwoty została wykorzystana. Przyznaliśmy dofinansowanie 40 projektom. W ich ramach planowane jest założenie 42 nowych placówek wychowania przedszkolnego, które obejmą opieką 1165 dzieci oraz utworzenie nowych miejsc przedszkolnych w 31 już działających przedszkolach. W sumie dzięki środkom z Unii Europejskiej powstanie 852 dodatkowych miejsc przedszkolnych – poinformował **Krzysztof Domagała**, dyrektor Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego. Projekty umożliwiają finansowanie codziennej opieki pedagogicznej nad dziećmi, a także różnego rodzaju zajęcia dodatkowe, m. in. z logopedą i psychologiem, naukę języka angielskiego i rytmiki. Przedszkola mogą być także wyposażane w zabawki edukacyjne, materiały dydaktyczne i sprzęt audiowizualny.

W 2012 roku Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego ponad 17 milionów złotych unijnego wsparcia przeznaczyło na dodatkowe zajęcia i doradztwo dla uczniów w szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych. Projekty realizowane są w ramach Podziałania 9.1.2 PO KL „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych”. Efekt



Krzysztof Domagała, Piotr Żołądek i Jerzy Środa

to dofinansowanie 54 projektów skierowanych do 5,3 tysiąca świętokrzyskich uczniów z 95 szkół.

- Korzystają z nich głównie dzieci i młodzież ze świętokrzyskich wsi i małych miejscowości, ponieważ to właśnie ci uczniowie najczęściej napotykają na różnego rodzaju bariery w dostępie do edukacji – mówił **Krzysztof Domagała**.

Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego przekazuje także pieniądze na indywidualną edukację szkołom podstawowym. Wsparcie trafi do tych placówek, które zdecydowały się przystąpić do projektu pn. „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas I-III szkół podstawowych”

W wyniku naboru wniosków w 2012 roku wsparciem objętych zostanie 87 szkół podstawowych. Trafi do nich łącznie ponad 3,1 milionów złotych. Z tych pieniędzy skorzysta ponad 2,9 tysiąca uczniów klas I - III. W ramach tego projektu w podstawówkach mogą być prowadzone m.in. zajęcia dla dzieci wykazujących trudności w czytaniu i pisaniu, zdobywaniu umiejętności matematycznych itp. Mogą to być także zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów wyjątkowo uzdolnionych, ze szczególnym uwzględnieniem nauk matematyczno-przyrodniczych.

Ponad 14 milionów złotych wynosi łączna wartość projektów skierowanych do uczniów szkół zawodowych, techników i innych placówek kształcenia zawodowego. Efektem dwóch konkursów, ogłoszonych w ramach Działania 9.2 PO KL „Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego” w roku 2012, jest dofinansowanie 22 projektów skierowanych do 3,2 tys. uczniów z 52 szkół. W ramach projektów realizowanych w latach 2008 – 2011 szkoły koncentrowały się na zapewnieniu uczniom dodatkowych zajęć, m. in. z matematyki, informatyki i języków obcych oraz doradztwa zawodowego.

W roku szkolnym 2012/2013 realizowana będzie również V edycja programu stypendialnego dla uczniów szczególnie uzdolnionych z województwa świętokrzyskiego, z której skorzysta ok. 200 młodych ludzi. Otrzymają oni stypendia w kwocie po 3600 zł każde. Nabór wniosków rozpocznie się w listopadzie 2012 roku.

Agata Pęk

Tratwą „Ponidzie” do Warszawy

W sobotę, 1 września z Nowego Korczyna wypłynęła do Warszawy tratwa załadowana owocami i warzywami. Łódź pod nazwą „PONIDZIE”, z powiewającą nad nią flagą Województwa Świętokrzyskiego, była symbolem akcji „Od rolnika do pośrednika 3000 procent znika”. Kierowana przez rolników - wodniaków z Ponidzia, Andrzeja Rytlewskiego i Władysława Stępnia, do stolicy dotarła po sześciu dniach. Na pierwszym i ostatnim etapie rejsu wodniakom z Ponidzia towarzyszył Marszałek Województwa Adam Jarubas, który również patronował całej akcji.

Poprzez akcję „Od rolnika do pośrednika 3000 procent znika” gospodarze z Ponidzia próbowali zwrócić uwagę na drastyczne różnice między cenami skupu płodów rolnych, a wysokością cen tych produktów w sklepach. To problem, z którym rolnicy borykają się od lat. I od lat kolejne rządy nie potrafią sobie z tym problemem poradzić. Dlatego w gospodarstwie agroturystycznym Stanisława Klepki w gminie Złota zrodził się pomysł organizacji happeningu. Punktem wyjścia miała być budowa tratwy i transport nią płodów rolnych z Ponidzia do stolicy.

O niskich cenach - happeningowo

Pomysł budowy tratwy wspomógł Marszałek województwa Adam Jarubas. Łódź pod nazwą „PONIDZIE”, z flagą Województwa Świętokrzyskiego, w sobotę 1 września, została wodowana przy przeprawie promowej w Nowym Korczynie. Matką chrzestną tratwy została Aneta Drabik – rolniczka z Kozubowa w gminie Pińczów, starościna tegorocznych Świętokrzyskich Dożynek Wojewódzkich.

- Akcja ma charakter happeningu, a nie protestu. Mamy bowiem nadzieję, że ta - inna od wszystkich - forma, pozwoli nagłośnić problem, z którym borykają się nie tylko rolnicy z Ponidzia – mówił marszałek podczas wodowania łodzi w Nowym Korczynie. – Na wolnym rynku rolnik jest zniewolony. Nie ma wpływu na cenę, którą musi zapłacić za środki produkcji. Nie ma też wpływu na cenę, którą otrzymuje za płody rolne. Rolnik dostaje ze niegroźne, bo gros zysków ściąga pośrednik. Czasami te różnice cen między skupem a sklepem wynoszą nawet kilka tysięcy procent. Dlatego jeszcze raz warto zastanowić się nad funkcjonowaniem rolniczych giełd towarowych i grup producenckich, przygotować przepisy, które będą ułatwiały ich tworzenie, bo tylko w grupie rolnik będzie silny – podkreślał marszałek.

Podczas startu łodzi w Nowym Korczynie marszałek Adam Jarubas mówił też o dwóch innych przesłaniach, jakie niesie ze sobą akcja rolników z Ponidzia: - Ma także być sygnałem wysłanym do konsumentów, że w Świętokrzyskiem, na Ponidziu mamy ekologiczne, smaczne i tanie owoce oraz warzywa. I robiąc zakupy w hipermarketach warto popatrzeć, czy sięga się po nasze rodzime płody rolne, czy też po warzywa i owoce przywiezione z Chin, Brazylii czy z Peru. Cała akcja jest też dodatkowo formą promocji naszego województwa.



Tratwa „Ponidzie” wzbudziła ogromne zainteresowanie nie tylko mieszkańców stolicy, ale też dziennikarzy

400 kilometrów na wodzie

W pierwszy etap rejsu marszałek wyruszył razem z rolnikami. Był z nimi również gdy dobiegali do nabrzeża Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

Rolnicy – wodniacy z Ponidzia do stolicy płynęli sześć dni, mając za sobą prawie 400 –kilometrowy, trudny rejs. Problemem był głównie bardzo niski stan wody w Wiśle i konieczność przepychania tratwy przez tworzące się mielizny. Po drodze tratwa zawijała m.in. do Połańca, Sandomierza, Dębłina, Solca nad Wisłą i Góry Kalwarii. Jak na wodniaków przystało, Andrzej Rytlewski i Władysław Stępień nocowali na wybudowanej przez siebie łodzi.

Na nabrzeżu Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego na tratwę „PONIDZIE” czekały tłumy warszawiaków, w tym liczna grupa dziennikarzy, którzy przez kilka dni mówili o nietypowym rejsie do stolicy. Nagłaśniali przy tym problem niskiej opłacalności produkcji rolnej i rozwierających się nożyc między cenami które w skupie uzyskuje rolnik - producent, a tymi płaconymi przez konsumenta w sklepie.

Drogą lądową do Warszawy dotarły też płody rolne przygotowane przez rolników z południa województwa (m.in. **Spółdzielnia Producentów Warzyw i Owoców „Sielec” z Sielca Kolonii w gminie Skalmierz**). Warzywa i owoce z Ponidzia zostały wręcz entuzjastycznie przyjęte i szybko wykupione przez mieszkańców Warszawy. Na Nabrzeżu Czerniakowskim pojawiły się również stoiska promujące gminy Ponidzia. Kapela „Działoszacy” skutecznie „nagłaśniała” świętokrzyską akcję, a przedstawiciele gmin Nowy Korczyn i Kije częstowali mieszkańców stolicy owocami, ciastami i swojskim chlebem ze smalcem.

Tego samego dnia delegacja świętokrzyskich rolników z udziałem marszałka Adama Jarubasa i prezesa Świętokrzyskiej Izby Rolniczej Ryszarda Ciżli spotkała się też z ministrem rolnictwa Stanisławem Kalembą, by już w całkiem poważnej atmosferze zastanowić się nad rozwiązaniami, które pozwolą poprawić opłacalność produkcji rolnej.

Iwona Sinkiewicz

Dnia Weterana w WDK

- Bez Waszego poświęcenia i męstwa nie byłoby nas i naszej Ojczyzny. Gorąco Wam dziękuję i składam wyrazy najgłębszego szacunku i uznania. Życzę dużo sił i zdrowia – mówił, nie kryjąc wzruszenia, do licznie zgromadzonych kombatanatów przewodniczący Sejmiku Tadeusz Kowalczyk. Okazją do słów wdzięczności i wspomnień było spotkanie z okazji Dnia Weterana zorganizowane przez Pełnomocnika ds. Kombatanatów i Osób Represjonowanych Karola Fijałkowskiego. W spotkaniu w Wojewódzkim Domu Kultury uczestniczyli marszałek Adam Jarubas, wicemarszałek Grzegorz Świercz, członkowie Zarządu Województwa Jan Maćkowiak i Piotr Żołądek, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Beata Oczkiewicz oraz przedstawiciele samorządów lokalnych.



Z kombatanatami z okazji ich święta spotkali się gospodarze regionu, a także wiceminister obrony narodowej Beata Oczkiewicz

Na uroczystość do Wojewódzkiego Domu Kultury im. Józefa Piłsudskiego w Kielcach przyjechali członkowie zarządów szczebla wojewódzkiego stowarzyszeń oraz organizacji kombatanckich i osób represjonowanych z terenu województwa świętokrzyskiego. Uczestniczący w spotkaniu marszałek Adam Jarubas dziękował zgromadzonym za ich bohaterstwo, odwagę, kultywowanie tradycyjnych wartości i przekazywanie ich kolejnym pokoleniom.

- Wasze życiorysy zawierają trud oraz ciężką pracę na rzecz innych ludzi i są wspaniałym przykładem honoru dla młodego pokolenia. Zakończenie II wojny światowej nie oznaczało dla Was walki o niepodległość Polski. Dziś dziękujemy, ale także wspominamy tych, którzy walczyli i zginęli za Ojczyznę. Dzięki Wam możemy żyć w wolnej Polsce – mówił podczas uroczystości marszałek **Adam Jarubas**.

Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Kombatanatów i Osób Represjonowanych Maciej Lis podziękował samorządowi województwa za pamięć, opiekę oraz integrację

środowisk kombatanckich. - Ruch Kombatanatów znalazł wsparcie nie tylko na szczeblu wojewódzkim, ale także w powiatach. Nasza misja trwa i nie wygasa. Musimy teraz walczyć o pamięć, aby móc przekazywać młodszym pokoleniom tę trudną historię – mówił **Maciej Lis**.

Szczególną wymowę obchody Dnia Weterana miały dla odznaczonego Orderem Virtuti Militari, zasłużonego żołnierza Batalionów Chłopskich i Ruchu Ludowego podpułkownika **Mariana Palmąki**, który świętował 95. rocznicę urodzin. Szacowny jubilat otrzymał pamiątkowy graweron oraz upominki.

Na zakończenie uroczystości Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Beata Oczkiewicz podziękowała Pełnomocnikowi ds. Kombatanatów i Osób Represjonowanych **Karolowi Fijałkowskiemu** za integrację środowisk kombatanckich w naszym regionie.

A.P.



EUROPEAN UNION
EUROPEAN REGIONAL
DEVELOPMENT FUND



Projekt Re-Turn – Regions benefitting from returning migrants
(Regionalne korzyści płynące z powrotu migrantów)
jako element wspierający rozwój polityki regionalnej

„BĄDŹ MĄDRY, WRÓĆ, ROZWIJAJ SWÓJ REGION”

Zapraszamy do odwiedzania stron internetowych projektu

www.re-migrants.eu

www.e-swietokrzyskie.pl/re-turn

Biuro Projektu:

Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego

Departament Polityki Regionalnej

Oddział ds. Projektów Europejskich

ul. Sienkiewicza 63, 25-002 Kielce

pok. 402, 405, IV piętro

tel. 41 365 81 78; 41 365 81 84; fax 41 365 81 91

e-mail: re-turn@sejmik.kielce.pl



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Krzyżówka



Litery z pól ponumerowanych w prawych dolnych rogach ułożone od 1 do 14 utworzą hasło.
Wśród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę. Czekamy do 24 października br.

1 2 3 4 5 6 7 8
9 10 11 12 13 14

Krzyżówkę przygotował Robert Siwiec

Poziomo

1. Jesienią nie usłyszysz jego klekotu
3. Krzew kwitnący na żółto
7. Długo wyczekiwana po zimie
10. Jedno do drugiego i zbierze się miarka
11. Np. Małyś
13. Z niego kwaśny kompot
14. Topiona wraz z odchodzącą zimą
16. Jemu zima niestraszna
19. Miejscowość w gminie Brody
21. Górski zwiastun odchodzącej zimy
23. W nim wytwarza się deski, żerdzie i belki
26. Rolnicy przeprowadzają je na polach
27. Zdobywca nagrody w konkursie
28. Np. Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
29. Stolica naszego województwa
30. Podobno najlepsza z oliwek
31. Skacze na pochyłe drzewo
32. Gospodarz województwa
35. Nastanie nawet po najdłuższej nocy
37. Zwykle kwiatowa
39. Pięknie pachnący kwiat
43. Inaczej - posag
44. Np. mleko, masło, sery
46. Łamie w kościach, z gorączką i katarem

47. Biała krwinka
48. Wykonuje orkę
49. Dostają ją w prezencie niegrzeczne dzieci
50. Leczony trwa 7 dni, a nie leczony - tydzień
52. Na głowie u Araba
55. Elżbieta inaczej
56. Do wylewania wody z łódki
59. Miasto w woj. podkarpackim
60. Dawny mieszkaniec dworu

Pionowo

1. „Kotki” na wierzbie
2. Wyjmowana z szafy przed zimą
4. W polu przed zasiewem
5. Latem czasem daje się we znaki
6. Dzięki niemu wiesz ile za co zapłacisz
7. H2O
8. Wiosną, żółty w ogródku
9. Po zimie sływa do morza
12. Czerwiem się w zbożu
15. Woń, zapach
17. Niektórzy porywają się z nią na słońce

18. Rodzaj ozdobnego nakrycia stołu, często bardzo ozdobna, np. koronkowa
20. Np. Hiszpania
22. Miasto w woj. świętokrzyskim
24. Charakterystyczny dźwięk wydawany przez bociana
25. Niejedna z piorunami dała się we znaki
26. Wyśpiewuje trele o brzasku
33. Placek z jabłkami
34. Droga, kierunek, cel
36. Świętuje 18.03
38. W nim jak w garncu
40. Ślady zwierząt
41. Okrycie głowy z antenką
42. Pierwszy biały zwiastun wiosny
45. Udaje prawdziwy przedmiot
51. Ptasi śpiew
53. Np. roli albo ogródka
54. Motyka, łopata, grabie
57. Regionalny parlament
58. Węgierski taniec

Miło nam poinformować, że wśród nadesłanych do naszej redakcji poprawnych rozwiązań krzyżówki zamieszczonej w numerze 7-8 (66-67) wyłoniliśmy zwycięzcę. Upominek otrzymuje pani **Renata Śliwa** z Kielc.